

JANUSZ SYMONIDES

STATUS PRAWNY WYSP NATURALNYCH I SZTUCZNYCH W NOWYM PRAWIE MORZA

I. NATURALNE WYSPY

Zdefiniowanie „wyspy” oraz związane z tym prawo do posiadania obszarów morskich, aczkolwiek dyskutowane już wcześniej, nabrały szczególnej ostrości na III Konferencji Prawa Morza w związku z perspektywą uznania wyłącznych stref ekonomicznych. Pytanie: czy każdy obszar lądu wystający ponad poziom wody w czasie przypływu ma być uznany za wyspę i w związku z tym ma prawo do ustanowienia obszarów morskich, przestało być li tylko teoretyczne czy akademickie, natomiast uzyskało ogromny wymiar praktyczny o poważnych konsekwencjach, dla całej społeczności międzynarodowej. Dobrą tego ilustracją może być casus skały Rockall o obwodzie około 100 metrów, która po uznaniu roszczenia W. Brytanii uzyskuje strefę ekonomiczną 125 tys. mil²¹.

Wyspy różnią się między sobą tak swym pochodzeniem, wielkością, położeniem, warunkami biologicznymi, jak i statusem politycznym. Wyspy mogą mieć pochodzenie geomorfologiczne dwojakiego rodzaju: kontynentalne lub oceaniczne. W pierwszym przypadku wyspa zbudowana jest z takich skał, jak: gneisy, granity, łupki i została uformowana w wysokich temperaturach i pod olbrzymim ciśnieniem, występującymi tylko na kontynentach czy wzdłuż ich granic, podczas gdy w drugim przypadku, wyspy usytuowane z dala od kontynentów są pochodzenia głównie wulkanicznego czy wulkaniczno-koralowego². Wyspy mogą także powstać w wyniku specyficznego ukształtowania dna i występowania grzbietów, działania prądów morskich czy pływów, jak też innych czyn-

¹ Skała Rockall została nazwana w akcie z 1972 r. wyspą. W 1974 r. wokół niej ustanowiono szelf kontynentalny, a w 1977 r. 200-milową strefę wyłącznego rybołówstwa. Stanowisko uznające skałę Rockall za wyspę aprobejuje nauka brytyjska. Opinie takie wyrazili m. in.: McGibbon, *The Times* z 20 XII 1974 r.; J. Brownlie, *Irish Times* z 15 V 1976 r.

² V. S. Mani, *National jurisdiction: islands and archipelagos*, w: *Law of the sea, Caracas and beyond*, New Delhi 1978, s. 83-84.

ników, które prowadzą do osadzenia różnego rodzaju materiałów pochodzenia organicznego czy mineralnego.

Przyjmuje się, że na oceanie światowym jest ponad pół miliona wysp o całkowitej powierzchni 3823 tys. mil², różniących się ogromnie obszarem — od trudnych nawet do zmierzenia punktów czy wystających wierzchołków do Grenlandii o obszarze większym niż 840 tys. mil². Około 123 ma powierzchnię większą niż tysiąc mil kwadratowych³. Wyspy są bardzo różnie usytuowane. Mogą przylegać do brzegów kontynentów, mogą też być położone na środku oceanów. Występują pojedynczo i grupowo, tworzą najrozmaitsze figury i układy geometryczne. Czasem są bogate w zasoby mineralne oraz faunę i florę, niekiedy zaś bardzo ubogie, pozbawione jakichkolwiek warunków do życia ludzkiego czy prowadzenia działalności ekonomicznej.

Wyspy nie są jednolite również ze względu na status polityczny. Część z nich, pojedynczo lub w archipelagach stanowi terytorium państw wyspowych, których w 1980 r. było prawie czterdzieści, a więc bez mała obejmują one czwartą część społeczności międzynarodowej⁴. Wyspy mogą należeć do państw kontynentalnych, mogą być stowarzyszone, być terytorium powierniczym i wreszcie mogą, mimo ogromnych postępów dekolonizacji, znajdować się ciągle jeszcze pod obcą dominacją czy kontrolą.

Możliwość ustanowienia pełnej 200-milowej strefy ekonomicznej stawa w bardzo korzystnej sytuacji wiele wysp oceanicznych. Proporcje między terytorium lądowym a obszarem strefy w wielu państwach wyspowych są zgoła imponujące. I tak, Wyspy Cooka przy 94 milach kwadratowych obszaru lądowego mają 1360 tys. mil² strefy, Nauru przy 8,2 mil² powierzchni wyspy ponad 125 tys. mil² strefy, Bermudy przy 21 milach kwadratowych — 123 tys. mil² strefy⁵. W czasie III Konferencji nikt nie kwestionował tej sytuacji, akceptowano bowiem argument szczególnej zależności państw wyspowych od otaczającego je środowiska morskiego. Jednak od początku zwracano uwagę na konieczność uregulowania prawa do posiadania strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego przez skały czy „małe niezamieszkałe wzniesienia”, co nie wydawało się

³ R. D. Hodgson, *Islands: normal and special circumstances*, w: *Law of the sea: the emerging regime of the oceans, proceedings law of the Sea Institute*, Eighth annual conference, June 18-21, 1973, ed. by J. K. Gamble, G. Pontecervo, Cambridge (Mass.) 1974, s. 139.

⁴ Lista państw wyspowych w 1980 r. obejmowała: Bahamę, Bahrajn, Barbados, Bermudy, Dominikanę, Fidzi, Filipiny, Grenadę, Haiti, Indonezję, Irlandię, Islandię, Jamajkę, Japonię, Kiribati, Komory, Kubę, Madagaskar, Maladiwy, Malte, Mauritius, Nauru, Nową Zelandię, Papuę-Nową Gwineę, St. Lucia, St. Vincent, Wyspy Św. Tomasza i Książęce, Szeszele, Singapur, Sri Lankę, Tonga, Trinidad i Tobago, Turalu, Vanuatu, Wyspy Solomona, Wyspy Zielonego Przylądka, Wielką Brytanię.

⁵ Podane za: Neptune z 28 IV 1975, nr 5, s. 5 - 6.

zgodne z zasadami sprawiedliwości i groziło istotnym uszczupleniem obszaru stanowiącego wspólne dziedzictwo ludzkości. Stworzyło to konieczność bliższego sprecyzowania takich sytuacji, a więc wypracowania odpowiedniej definicji „wyspy”.

1. DEFINICJA „WYSPY”

Pierwszą próbę⁶ zdefiniowania pojęcia „wyspy” podjęto na konferencji kodyfikacyjnej w Hadze w 1930 r. Z odpowiedzi państw przedstawionych w kwestionariuszu komitetu przygotowawczego można było wprowadzić wniosek, że nie tyle zastanawiają się one nad samym pojęciem „wyspy”, co raczej formułowały pogląd, że jeżeli znajdująca się stale ponad poziomem przypływu wyspa ma prawo do własnego morza terytorialnego, to wyspy znajdujące się nad poziomem morza tylko w czasie odpływu powinny być wzięte pod uwagę wyłącznie przy ustalaniu linii podstawowej morza terytorialnego⁷. W przygotowanym projekcie zasad podkomitet II Konferencji określił „wyspę” jako „obszar lądu, otoczony przez wodę, pozostający stale powyżej poziomu przypływu”. Równocześnie odróżniał od niej „wzniesienia dna morskiego usytuowane na morzu terytorialnym, znajdujące się ponad poziomem wody tylko w czasie odpływu”⁸.

Jak odnotowywuje literatura, w czasie haskiej konferencji kodyfikacyjnej w 1930 r. prezentowane były dwa zasadnicze stanowiska wobec definicji wyspy. Jedno wskazujące, że wyspą jest obszar lądu pozostający stale ponad poziomem przypływu, mający prawo do własnego morza terytorialnego i to niezależnie od swego obszaru, możliwości utrzymania życia ludzkiego, a nawet bez względu na to, czy wzniesienie dna morskiego zostało uformowane naturalnie, przez działanie sił przyrody czy sztucznie. Drugie stanowisko prezentowane było zwłaszcza przez W. Brytanię, która jako istotne kryterium uznania pewnego obszaru za wyspę formułowała wymóg, by nadawał się on do „efektywnej okupacji i użytkowania”. Zdaniem rządu brytyjskiego nie ma podstaw do uznania prawa do wód terytorialnych wokół skał nie spełniających tego warunku⁹.

⁶ W nauce tematykę sztucznych wysp i skał podjęło Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego w 1924 r. Report of the international law association 1924, s. 278 i nast.

⁷ M. S. MacDougal, W. T. Burke, *The public order of the oceans, A contemporary international law of the sea*, New Haven 1962, s. 391 - 392.

⁸ Acts of the Hague conference, 1930, vol. III, s. 217. W odniesieniu do wzniesień dna morskiego znajdujących się ponad poziomem wody tylko w czasie odpływu podkomitet II formułował pogląd, iż należy je wziąć pod uwagę przy określaniu linii podstawowej morza terytorialnego.

⁹ C. R. Symmons, *The maritime zones of islands in international law, development in international law*, The Hague 1979, s. 10; V. S. Mani, *National jurisdiction*,

Prace nad zdefiniowaniem „wyspy” kontynuowane były w Narodach Zjednoczonych przez Komisję Prawa Międzynarodowego' (KPM) i ostatecznie rezultatem I Konferencji Prawa Morza w 1958 r. był artykuł 10 pkt 1 konwencji o morzu terytorialnym i strefie przyległej. W projekcie artykułów przedstawionym przez KPM w 1956 r. znalazła się następująca definicja: „wyspą jest obszar lądu, otoczony wodą i pozostający w normalnych warunkach stałe powyżej poziomu wody w czasie przypływu”¹⁰.

Komentarz komisji wyjaśniał, że wyspą jest obszar lądu otoczony przez wodę, który — poza wyjątkowymi sytuacjami — jest stałe powyżej poziomu przypływu, natomiast nie mogą być uznane za wyspy i w konsekwencji nie mają morza terytorialnego:

a) wzniesienia, które są powyżej poziomu wody tylko przy odpływie i to nawet wtedy, gdy zbudowano na nich instalacje stałe znajdujące się ponad poziomem wody (na przykład latarnia morska);

b) instalacje zbudowane na dnie morza używane do eksploatacji szelfu. Komisja proponowała ustanowienie stref bezpieczeństwa wokół nich, natomiast nie uważała za niezbędne ustanowienie takich stref w przypadku latarni morskich.

W czasie I Konferencji Stany Zjednoczone zaproponowały poprawkę do projektu definicji „wyspy” przedstawionej przez komisję. Sugestia ta obejmowała z jednej strony dodanie sformułowania „ukształtowany w sposób naturalny”, z drugiej zaś opuszczenie frazy „w normalnych warunkach” i „stałe”. Po uwzględnieniu tych poprawek tekst brzmiał: „Wyspą jest ukształtowany w sposób naturalny obszar lądu, otoczony wodą i pozostający powyżej poziomu wody podczas przypływu”¹¹.

Propozycję amerykańską przyjęto, gdyż jej intencję wyłączenia możliwości uznania za wyspę obszaru lądu uformowanego sztucznie, wskutek działalności człowieka, poparła większość delegacji. Na marginesie można zauważyć, że termin „wyspa” występuje także w art. 1 konwencji o szelfie kontynentalnym, który w punkcie 2 wyjaśnia, iż pojęcie szelfu kontynentalny odnosi się do dna morskiego i podziemia obszarów podmorskich przylegających do brzegów wysp¹².

s. 87. Jest pewna ironia w sytuacji, że W. Brytania pół wieku później zajęła krańcowo odmienne stanowisko.

¹⁰ International Law Commission Yearbook 1953, vol. II, s. 270.

¹¹ Dok. A/CONF. 13/C. 1/L. 112, Opuszczenie sformułowań „w normalnych warunkach” i „stałe” uzasadniane było, zresztą słusznie, wewnętrzną sprzecznością: albo wyspa znajduje się „stałe”, albo w „normalnych warunkach” ponad poziomem wody w czasie przypływu,

¹² Ponieważ konwencja o szelfie kontynentalnym *nie* definiuje wyspy, przeto powstało pytanie — czy w tym przypadku definicję podaną w konwencji o morzu terytorialnym należy automatycznie stosować. Ma to pewne znaczenie w związku ze sporami o wyspy, w których strony będąc związane konwencją szelfową, nie są związane postanowieniami konwencji o morzu terytorialnym i strefie przyległej. Stanowisko, że konwencja o szelfie kontynentalnym nie definiuje wyspy

Status wysp był jednym z zagadnień omawianych już w Komitecie Dna Mórz i Oceanów, który zaproponował uwzględnienie go jako 19 punktu listy tematów, odnoszących się do prawa morza, rozbitego na dwa podpunkty: (a) wyspy w kolonialnej zależności lub pod obcą dominacją czy kontrolą oraz (b) inne odnośne zagadnienia¹³.

W kwestii definicji „wyspy” już w pracach Komitetu Dna Mórz i Oceanów zaprezentowano dwa przeciwstawne stanowiska, rozwinięte następnie na III Konferencji w składanych dokumentach, oświadczeniach i negocjacjach prowadzonych głównie w Komitecie II.

Zgodnie z poglądem przedstawionym na sesji w Caracas w 1974 r. przez Cypr, Fidżi, Grecję, Kanadę, Nową Zelandię, Tongo, Trinidad i Tobago, Wenezuelę, czy Zachodnie Samoa definicja „wyspy” sformułowana w art. 10 konwencji o morzu terytorialnym i pasie przyległym nie wymagała żadnych zmian czy uzupełnień, próby zaś wprowadzenia dodatkowych kryteriów mogły tylko utrudnić osiągnięcie consensusu. Stanowisko to przedstawiono w propozycjach złożonych przez Fidżi, Nową Zelandię, Tongo i Zachodnie Samoa¹⁴ oraz Grecję¹⁵, które wyraźnie stwierdzały, że postanowienia o wyspach odnoszą się do „wszystkich wysp, łącznie z wchodzącymi w skład państwa wyspowego”.

Przeciwnie stanowisko stwierdzało, że definicja „wyspy” w konwencji geneńskiej jest nazbyt ogólna, obejmuje różnorodne formacje lądowe, od wielkich wysp do małych skał czy raf, w związku z czym jest niesprawiedliwa i nieadekwatna i powinna być ściślej sprecyzowana. Już w Komitecie Dna Mórz i Oceanów Malta proponowała uznać za wyspę tylko obszar lądu o powierzchni większej niż jeden kilometr kwadratowy. Propozycje wprowadzenia zróżnicowania między wyspami przedstawiły: Rumunia¹⁶, Turcja¹⁷ oraz Algieria, Dahomej, Górna Wolta, Gwinea, Liberia, Madagaskar, Mali, Mauretania, Maroko, Sierra Leone, Sudan, Wybrzeże Kości Słoniowej i Zambia¹⁸. Propozycja rumuńska wyróżniała „wysepkę”: naturalnie ukształtowane wzniesienie lądu o powierzchni mniejszej niż kilometr kwadratowy oraz „wyspę podobną do wysepki”: naturalnie ukształtowane wzniesienie lądu, które jest większe niż kilometr kwadratowy, lecz mniejsze niż (propozycja nie wymieniła liczby) kilometrów kwadratowych obszaru i które nie może być zamieszkane (stałe) lub nie może mieć własnego życia ekonomicznego. Dokument

a definicja taka jest niezbędna już w wystąpieniu plenarnym na III Konferencji na sesji w Caracas zaprezentowała Irlandia.

¹³ Dok. A/CONF. 62/2.3. Organization of the Second Session of the Conference and allocation of items: decisions taken by the Conference at its 15th meeting on 21 June 1974.

¹⁴ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 30.

¹⁵ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 50.

¹⁶ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 53.

¹⁷ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 55.

¹⁸ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 62/Rev. 1.

turecki rozróżniał: (a) wyspy o obszarze co najmniej dziesięciu procent obszaru i ludności państwa do którego należą; (b) wyspy bez życia ekonomicznego oraz (c) skały. Z kolei kraje afrykańskie sugerowały rozróżnianie: (a) wyspy, (b) wysepki (mniejszy naturalnie ukształtowany obszar lądu) i (c) skały (naturalnie ukształtowane skaliste wzniesienie dna).

W przygotowanym na trzeciej sesji w Genewie w 1975 r. nieformalnym jednolitym tekście negocjacyjnym znalazł się artykuł 132, który wprowadzał rozróżnienie między wyspą a skałami¹⁹. W punkcie 1 powtarzał on sformułowanie konwencji genewskiej: „Wyspą jest naturalnie ukształtowany obszar lądu, otoczony wodą i znajdujący się powyżej poziomu wody w czasie przypływu”, natomiast w punkcie 3 stwierdzał: „skały, które nie nadają się do zamieszkania przez ludzi lub utrzymania własnego życia ekonomicznego, nie będą miały wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego”. Podjęto wiele prób zmiany tego artykułu, ale sformułowanie to powtarzało się w kolejnych, przygotowywanych na III Konferencji tekstach i jako artykuł 121 przyjęto w konwencji o prawie morza.

Jeżeli sama myśl wyróżnienia obok wysp także skał jest słuszna, to powstają pewne wątpliwości co do interpretacji użytych terminów. I tak, można zastanawiać się, czy pojęcie „skały” obejmuje także rafy koralowe, ławice piaskowe oraz inne małe formacje lądu nie będące, ściśle rzecz ujmując, skałami. Nie są bezdyskusyjne także sformułowania dotyczące niemożności utrzymania życia ludzkiego czy prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Czy eksploatacja zasobów biologicznych w otaczających wodach jest własną działalnością ekonomiczną, czy nie?²⁰ Dodanie do wymienionych w punkcie 3 artykułu 121 kryteriów również kwalifikacji z punktu widzenia powierzchni mogłoby problem znacznie uprościć. Jednak i przy obecnym sformułowaniu, z uwagi na przyjęte w konwencji pokojowe załatwianie sporów, różnice zdań w tym względzie będzie można rozwiązać.

2. PRAWO WYSP DO POSIADANIA OBSZARÓW MORSKICH

Prawo wysp do posiadania obszarów morskich, przede wszystkim szelfu kontynentalnego i wyłączne strefy ekonomicznej, było na III Konferencji przedmiotem ostrej walki negocjacyjnej w trzech płaszczyznach: (a) w związku z definicją „wyspy”; (b) w związku z jej położeniem

¹⁹ Dok. A/CONF. 62/C. 2/WP. 8.

²⁰ Powstaje też niejasność: czy nienadawanie się do zamieszkiwania i brak własnego życia ekonomicznego, jeśli występuje łącznie lub z osobna, prowadzą do zakwalifikowania wyspy jako skały czy nie? I dalej, czy maleńka skała, jeśli jest okresowo zamieszkała czy wykorzystywana dla celów ekonomicznych, ma prawo do wyłącznej strefy ekonomicznej, czy nie?

w stosunku do brzegów innego państwa i (c) w związku z jej statusem politycznym — w zależności od tego, czy znajduje się ona pod obcą czy kolonialną dominacją.

- a) Prawo wysp do posiadania obszarów morskich w zależności od ich charakteru i rodzaju

Propozycje precyzyjniejszego zdefiniowania „wyspy” zmierzały z jednej strony do ograniczenia (w pewnych sytuacjach) prawa wysp do posiadania stref ekonomicznych i szelfu kontynentalnego, z drugiej — do całkowitego wyeliminowania takiej możliwości w odniesieniu do skał i wysepek. I tak, projekt krajów afrykańskich przewidywał, że obszary morskie wysp będą ustalane m. in. ze względu na: wielkość wyspy, jej geograficzną konfigurację oraz geologiczną i geomorfologiczną strukturę, potrzeby ludności zamieszkującej wyspę oraz warunki życia uniemożliwiające stałe jej zasiedlenie. Równocześnie projekt uniemożliwiał wysuwanie roszczeń do obszarów morskich z tytułu sprawowania suwerenności nad wysepkami i skałami²¹. Wokół wysepek i skał państwo mogłoby jedynie ustanawiać strefy bezpieczeństwa. Propozycja turecka pozbawiała prawa do obszarów morskich „wyspy bez życia ekonomicznego” oraz skały. Z kolei projekt rumuński przewidywał, że wokół wysepek oraz „wysp podobnych do wysepek” państwa będą mogły ustanowić strefy bezpieczeństwa lub nawet morze terytorialne, jeśli zrobią to bez szkody dla obszarów morskich sąsiadujących państw. W dyskusji w Komitecie II Kolumbia proponowała ustanowienie specjalnego organu do badania i oceniania różnej sytuacji „wysp”, jak też do podejmowania decyzji o przyznawaniu im obszarów morskich²². Zagadnienie ograniczenia prawa do ustanowienia obszarów morskich skał i wysepek ciągnęło się przez cały czas trwania III Konferencji. Jeszcze na XI sesji w 1982 r. w Nowym Yorku — z jednej strony — W. Brytania proponowała wykreślenie z artykułu 121 wspomnianego paragrafu 3 dotyczącego skał²³, gdy z drugiej — Rumunia zgłosiła propozycję dodania do tego artykułu nowego paragrafu stwierdzającego, że: „niezamieszkanne wysepki nie będą miały żadnego wpływu na obszary morskie należące do wybrzeży zainteresowanych państw”²⁴. Zgodnie z rozwiązaniem przyjętym w art. 121 konwencji o prawie morza, jedynie skały nie nadające się do zamieszka-

²¹ Projekt wyróżniał także „wzniesienia znajdujące się ponad poziomem wody w czasie odpływu”. Zagadnienie to pomijamy w tych rozważaniach, ponieważ istniał consensus, że wzniesienia takie nie mają prawa ani do posiadania morza terytorialnego, ani szelfu kontynentalnego i strefy ekonomicznej, natomiast mogą być brane pod uwagę tylko przy ustalaniu linii podstawowej morza terytorialnego.

²² Official Records, t. II, s. 280.

²³ Dok. A/CONF. 62/L. 126.

²⁴ Dok. A/CONF. 62/L. 118.

nia lub do prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej pozbawione są prawa do posiadania wyłącznie strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego. Wynika z tego jednak, że skały zachowują tytuł do morza terytorialnego i strefy przyległej. Pewne wątpliwości budzi natomiast przyznanie państwom prawa do ustanawiania wokół niezamieszkałych skał strefy przyległej umożliwiającej ochronę interesów celno-skarbowych, imigracyjnych i sanitarnych. Może się również zdarzyć, że morze terytorialne skały będzie graniczyć ze strefą ekonomiczną innego państwa. Czy wtedy państwo, do którego należy skała, będzie miało prawo do ustanowienia strefy przyległej w obcej strefie ekonomicznej? Inna wątpliwość związana jest z pytaniem: czy skała, nie mająca prawa do własnej strefy ekonomicznej, ustanawiając strefę przyległą może ograniczyć prawo do posiadania strefy ekonomicznej innego państwa? Sytuacja jest niejasna i daje podstawy do rozbieżnych interpretacji.

b) Wyspy a problemy delimitacji

Czy wyspę znajdującą się u wybrzeży innego państwa należy traktować jako „specjalną okoliczność”, a w związku z tym, czy jej prawo do obszarów morskich nie trzeba kwalifikować z punktu zasad sprawiedliwości — zagadnienia te stały się przedmiotem żywej dyskusji. Podział stanowisk w tej sprawie na Konferencji przebiegał zgodnie z tym, czy państwo opowiadało się za linią środkową jako podstawą delimitacji, czy też za oparciem jej na zasadach sprawiedliwości.

W zgłoszonym w Komitecie II projekcie tureckim znalazło się wyraźne sformułowanie, że wyspa usytuowana w strefie ekonomicznej lub na szelfie kontynentalnym innego państwa nie będzie miała ani własnej strefy ekonomicznej, ani szelfu kontynentalnego, chyba że stanowi część terytorium i ludności państwa do którego należy. Z kolei dokument państw afrykańskich przewidywał ogólnie, że w przypadku wysp rozgraniczenie obszarów morskich między państwami leżącymi naprzeciwko lub przylegającymi do siebie powinno być osiągnięte przez porozumienie pomiędzy nimi, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, przy czym linia środkowa lub równych odległości nie jest jedyną metodą rozgraniczania.

W dyskusjach na temat: czy wyspy powinny być uznane za „specjalne okoliczności” przy delimitacji²⁵ szczególnie zaangażowane były — z jednej strony — Grecja, Hiszpania, W. Brytania, Kolumbia występujące przeciwko uznaniu wysp „za specjalną okoliczność”, a — z drugiej — Turcja, Irlandia, Wenezuela, Rumunia, Algieria zdecydowanie opowiadały się za tezą przeciwną. To drugie stanowisko popierała także Polska.

Artykuł 121 nie zawiera żadnych postanowień sytuacji wysp przy

²⁵ Official Records, vol. II, s. 279 - 289.

rozgraniczeniu strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego, natomiast z artykułów 74 i 83 konwencji, które mówią o potrzebie „osiągnięcia sprawiedliwego rozwiązania” przy delimitacji, wynika nakaz uwzględnienia, jako specjalnej okoliczności, występowania wysp u wybrzeży innego państwa²⁶.

c) Wyspy znajdujące się pod kolonialną dominacją i obcą zależnością

Wiele państw, zwłaszcza rozwijających się, ustosunkowując się do podpunktu porządku dziennego III Konferencji „wyspy znajdujące się w kolonialnej zależności lub pod obcą dominacją czy kontrolą” formułowało pogląd, że władza kolonialna lub okupująca nie może korzystać z praw przewidzianych w konwencji. Projekt dziewiętnastu państw: Argentyny, Boliwii, Brazylii, Kolumbii, Kostaryki, Kuby, Dominikany, Ekwadoru, Gwatemali, Hondurasu, Libii, Maroka, Meksyku, Nikaragui, Salwadoru, Panamy, Paragwaju, Peru i Urugwaju stwierdzał w tym względzie²⁷: „Prawa przewidziane i ustanowione w tej konwencji nie będą powoływane przez kolonialną czy okupującą władzę w odniesieniu do wysp i innych terytoriów pod kolonialną dominacją lub obcą okupacją tak długo, jak sytuacja ta istnieje”.

Propozycja państw afrykańskich przewidywała, że w przypadku wysp znajdujących się pod kolonialną dominacją, rasistowskim reżimem czy obcą okupacją, prawo do obszarów morskich i ich zasobów należy do mieszkańców tych wysp i musi przyczyniać się do ich własnego rozwoju, stąd też żadna kolonialna, obca czy rasistowska władza administrująca lub okupująca te wyspy nie będzie wykonywać lub korzystać z tych praw²⁸. Również kraje socjalistyczne w propozycji strefy ekonomicznej przewidywały, że państwo sprawujące władzę czy kontrolę nad obcym terytorium nie ma prawa do ustanowienia strefy ekonomicznej w przyległych do niego wodach²⁹. W dyskusjach na III Konferencji zwrócono jednak uwagę, że zagadnienie to nie dotyczy tylko wysp, lecz wszystkich terytoriów znajdujących się pod kolonialną lub obcą dominacją, że odmowa ustanowienia obszarów morskich przez władzę kolonialną lub obcą może w efekcie prowadzić do wykorzystywania tych za-

²⁶ Z uwagi na ogromną różnorodność i nieporównywalność sytuacji, w jakich występują wyspy, a także wielość elementów, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie prawa wyspy do posiadania strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego, szczegółowe uregulowanie tego zagadnienia nie jest możliwe.

²⁷ Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 58.

²⁸ Propozycja ta była zgodna z deklaracją OJA z 1973 r., która przewidywała odmowę uznania stref ekonomicznych terytoriów pod kolonialną dominacją (Dok. A/CONF. 62/33). Zgodnie z tą rezolucją Maroko, ustanawiając w 1973 r. strefą wyłącznego rybołówstwa, odmówiło przyznania jakichkolwiek obszarów morskich hiszpańskiemu wysepkom i enklawom objętym tą strefą.

²⁹ Art. 10 propozycji: Bułgarii, Białorusi, NRD, Polski, Ukrainy i ZSRR dotyczącej strefy ekonomicznej. Dok. A/CONF. 62/C. 2/L. 38.

sobów przez inne państwa ze szkodą dla interesów ludności znajdującej się pod obcym panowaniem, że wreszcie mogą powstać problemy, po uzyskaniu niepodległości przez te terytoria, „rewindykacji” należnych obszarów.

W konsekwencji tego zagadnienia nie włączono do jednolitego tekstu negocjacyjnego w części traktującej o wyspach, lecz znalazło się ono w osobnym fragmencie szerzej traktującym o terytoriach pod obcą okupacją lub pod kolonialną dominacją³⁰. Istota tego postanowienia sprowadzała się nie do odmowy prawa do ustanawiania obszarów morskich przez władzę kolonialną czy okupującą, lecz do wskazania, że prawa uznane i ustanowione przez konwencję należą do mieszkańców terytoriów, które nie uzyskały jeszcze pełnej niepodległości czy statusu samorządności uznanego przez Narody Zjednoczone lub znajdują się pod obcą okupacją czy kolonialną dominacją, w związku z czym mają być wykonywane przez nich, dla ich własnej korzyści, zgodnie z ich własnymi potrzebami i wymogami.

W kolejnych wersjach tekstów, aż do projektu konwencji o prawie morza włącznie, część X zamieniono na postanowienie przejściowe³¹. Wreszcie na XI sesji w Nowym Jorku postanowienie przejściowe zastąpiono III rezolucją Konferencji, która weszła do aktu końcowego³². Zmieniony tekst przewiduje, że prawa i interesy wynikające z konwencji będą wykonywane dla dobra ludów terytoriów, które nie uzyskały pełnej niepodległości lub samorządności, lub terytoriów znajdujących się pod kolonialną dominacją dla ich dobrobytu i rozwoju.

W związku z zastrzeżeniem do III rezolucji Argentyna złożyła pisemne oświadczenie, że nie może podpisać ani konwencji, ani aktu końcowego, gdyż uznaje Malwiny za integralną część swego terytorium, w związku z czym nie może zgodzić się, by prawa czy tytuły jakiegokolwiek innego państwa do zasobów tych wysp chroniła ta rezolucja³³.

II. SZTUCZNE WYSPY

Jak wynika z samej nazwy, „sztuczną wyspę” od „wyspy” w rozumieniu prawa morza różni przede wszystkim jej pochodzenie, **to, że jest** ona wyłącznym efektem czy dziełem człowieka³⁴. Może ona być zarówno usypanym, namiecionym czy utwardzonym fragmentem lądu (pia-

³⁰ Dok. A/CONF. 62/WP. 8 Part X: Territories under foreign occupation or colonial domination, article 136, s. 35.

³¹ Draft Convention on the Law of the Sea, dok. A/CONF. 62/L. 78. 28 August 1981, s. 126.

³² Dok. A/CONF. 62/121, 21 October 1982.

³³ Dok. A/CONF. 62/WS. 35.

³⁴ Jak słusznie zauważa R. D. Hodgson, *Islands: normal*, s. 148, niekiedy ustalenie, czy wyspa powstała w sposób naturalny, czy sztuczny jest umowne i może

sku, gliny, skał, mułu), jak i konstrukcją (betonową, metalową, plastyczną, szklaną) i nie ma to istotnego wpływu na jej położenie prawne.

Wprawdzie ani konwencja o prawie morza z 1982 r., ani wcześniejsza konwencja genewska o szelfie kontynentalnym z 1958 r. nie definiują sztucznej wyspy, instalacji czy urządzenia. Odwołując się jednak do istniejących już elementów definicji „wyspy” można ogólnie stwierdzić, że: „sztuczna wyspa jest konstrukcją zbudowana lub obszar ładu uformowany w wyniku działalności człowieka, położone na morzu i otoczone wodą, stale znajdujące się powyżej poziomu wody w czasie przypływu, zarówno przytwierdzone i zbudowane na dnie, jak i unoszące się na powierzchni”.

Postęp techniki i potrzeby sprawiły, że sztuczna wyspa jest nie tylko nieruchoma konstrukcja, przymocowana lub wzniesiona na dnie, lecz również pływająca czy unosząca się na powierzchni³⁵. Istotnym elementem charakteryzującym „sztuczna wyspę” jest — z jednej strony — wymóg, by była umieszczona na morzu i otoczona dookoła wodą, z drugiej zaś — by stale znajdowała się powyżej poziomu wody w czasie przypływu. Konstrukcja, która nie jest otoczona wodą stanowi część urządzeń portowych lub brzegu. Natomiast, jeśli konstrukcja nie jest stale powyżej poziomu wody, to wówczas jest „urządzeniem lub instalacją podwodną”, a nie wyspą³⁶.

Tematyka sztucznych wysp w prawie morza sprowadza się do kilku zagadnień: po pierwsze — kto i gdzie ma prawo je budować; po drugie — kto i na jakiej podstawie sprawuje nad nimi jurysdykcję; po trzecie — czym są, jaka jest ich istota prawna, innymi słowy — czy mają prawo do obszarów morskich. Dla lepszego wyjaśnienia tych pytań niezbędne jest przedstawienie podstawowych informacji o sztucznych wyspach.

1. RODZAJE I ZASTOSOWANIA SZTUCZNYCH WYSP

Sztuczne wyspy pojawiły się na morzach i oceanach początkowo jako instalacje i urządzenia do badania i eksploatacji zasobów dna morskiego. Konwencja genewska o szelfie kontynentalnym z 1958 r. w ogóle

być sporne. Prowadzenie prac nad utrzymaniem kanałów nawigacyjnych, pogłębianiem portów czy rzek może prowadzić, wskutek działania prądów morskich, pływów czy innych sił naturalnych, do takiego osadzenia wydobywanego materiału, że uformuje on wyspę. Czy powstała ona naturalnie, czy sztucznie?

³⁵ Wymóg pozostawania w stałym położeniu przynajmniej w czasie pracy instalacji formułowali: Ch. Hubert, *Les iles artificielles*, RGRIP 1967, s. 352; A. M. J. Heijmans, *Artificial islands and the law of nations*, Netherlands International Law Review 1974, s. 139.

³⁶ W konwencji o prawie morza do artykułu 11 mówiącego, że za część wybrzeża uważa się najdalej wysunięte stałe urządzenie portowe, stanowiące integralną część systemu portowego, dodano stwierdzenie, że za stałe urządzenia portowe nie uważa się sztucznych wysp.

nie używa terminu „sztuczna wyspa”, a w artykule 5 mówi tylko o „instalacjach i innych urządzeniach” niezbędnych do badania i eksploatacji zasobów mineralnych szelfu. W związku z tym warto wspomnieć, że — jak się podaje³⁷ — pierwsze urządzenia do wydobywania ropy naftowej z dna umieszczono w 1928 r. na jeziorze Maracaibo w Wenezueli.

Postęp naukowo-techniczny w drugiej połowie obecnego stulecia, wykorzystanie oceanu światowego otwierające nowe możliwości, wzrastające potrzeby energetyczne, surowcowe, komunikacyjne, „kurczenie się ładu” oraz eksplozja demograficzna doprowadziły do powstania ogromnej liczby sztucznych wysp, a możliwości ich rozmaitego wykorzystania są wręcz trudne do wyczerpującego przedstawienia³⁸. Nowy rozdział przed instalacjami wydobywczymi otwiera bliska perspektywa eksploatacji na skalę przemysłową konkrecji polimetalicznych z dna mórz i oceanów poza granicami jurysdykcji państwowej. Prace nad konstrukcją sztucznych wysp o wielorakich zastosowaniach przemysłowych prowadzone są w wielu krajach. W Holandii rozważana jest możliwość zbudowania wyspy, na której umieszczono by różnego rodzaju zakłady zanieczyszczające środowisko: stalowe, chemiczne, petrochemiczne, aluminiowe wraz ze zbiornikami odpadów i systemem ich przerabiania³⁹. Już obecnie wykorzystuje się sztuczne wyspy do produkcji energii elektrycznej. Istnieje kilka elektrowni wytwarzających energię pływów⁴⁰. Prowadzone są prace nad wykorzystaniem energii prądów morskich, a także różnicy temperatur między wodami powierzchniowymi a głębinowymi na oceanach. Rozważane jest także umieszczenie na sztucznych wyspach elektrowni atomowych. Duże praktyczne znaczenie ma wykorzystanie sztucznych wysp do celów komunikacyjnych. Już obecnie istnieje wiele stacji przeładunkowych, głównie tankowania ropy z dala od wybrzeży. Rozpatrywane są także plany budowy głębokowodnych portów. Belgia zaprojektowała budowę portu zbiornikowców o powierzchni

³⁷ Ch. Hubert, *Les iles*, s. 343.

³⁸ Stosunkowo najpełniej przedstawia wielorakie funkcje sztucznych wysp N. Papadakis, *The international legal regime of artificial islands*, Leyden 1977, s. 11 i nast. Por. także: S. D. Dorshaw, *The international legal implications of of-shore facilities*, *Texas International Law Journal* 1974, s. 205 i nast.; M. I. Łazariew, *Prawowe położenie morskich obitajennych naučno-issledowatielskich stancyi*, w: *Sowriemiennoje mieżdunarodnoje morskoe prawo*, Moskwa 1978, s. 29 i nast.; G. W. Walker, *Jurisdictional problems created by artificial islands*, *San Diego Law Review* 1973, s. 638 i nast.

³⁹ A. W. Koers, *Artificial islands in the North Sea*, w: *Law of the sea: the emerging regime of the oceans*, Cambridge (Mass.) 1974, s. 224-2,25; W. Riphagen, *International legal aspects of artificial islands*, *International Relations* 1973, s. 327.

⁴⁰ Elektrownię taką o mocy 240 megawatów zbudowała Francja przy ujściu rzeki Rance, a eksperymentalną skonstruowano koło Murmańska w Związku Radzieckim. N. Papadakis, *The international*, s. 22-23; R. H. Chartier, *The energy dilemma and ocean power potential*, w: *Symposia of Expo'75*, Okinawa 1975, s. 726.

około 700 hektarów w odległości 27 km od brzegów⁴¹. Szczególne zainteresowanie wywołało uchwalenie w Stanach Zjednoczonych w 1974 r. ustawy o głębokowodnym porcie, przewidującej jego budowę poza granicami morza terytorialnego⁴². Inne z możliwych wykorzystania komunikacyjnych sztucznych wysp zmierzają do budowy superportów lotniczych oraz instalacji łączności satelitarnej, nawigacji morskiej i lotniczej.

Sztuczne wyspy, instalacje i urządzenia mają również wielorakie zastosowania badawcze, służą bowiem do zbierania i opracowywania danych o środowisku morskim, klimacie i pogodzie. W związku z tym podjęto prace nad konwencją o statusie prawnym systemu zbierania danych oceanicznych. Konferencja przygotowawcza odbyła się w 1972 r. w Paryżu⁴³. Wreszcie należy odnotować zaawansowane studia nad budową pływających miast. W Wielkiej Brytanii zaproponowano wzniesienie ze szkła i betonu miasta dla 30 tys. ludzi. Jeden z projektów jest opracowywany w skali 1 : 20 przez Uniwersytet Hawajski. W Japonii opracowano projekt Kotair — budowy w XXI wieku pływającego 30-milionowego miasta. Aczkolwiek projekty budowy pływających miast oceanicznych mogą wydawać się nazbyt fantastyczne, w istocie zarówno materiały, jak i niezbędne technologie już istnieją. Problem budowy pływających miast przekształca się z technicznego w ekonomiczny i społeczny⁴⁴.

Wielorakie problemy prawne związane są więc ze sztucznymi wyspami. Funkcje jakie spełniają nie pozostają bez wpływu na zagadnienia choćby ochrony środowiska morskiego, odpowiedzialności za wyrządzone szkody czy zabezpieczenia prowadzonej działalności. Istotny jest także rodzaj sztucznej instalacji oraz jej umiejscowienie.

Wprowadzając klasyfikację czy rozróżnienie sztucznych wysp z punk-

⁴¹ Informacja padana przez A. van der Essena na III Konferencji. Official Records, vol. II, s. 273.

⁴² Deepwater Port Act of 1974. *North America and Asia-Pacific and the development of the law of the sea*, binder I, London 1981, s. 191. Ustawa wyjaśnia, że „głębokowodny port” oznacza jakiegokolwiek stałe czy pływające urządzenie (inne niż statek) lub zespół urządzeń umieszczonych poza morzem terytorialnym i z dala od brzegów Stanów Zjednoczonych, które są używane czy projektowane do użytkowania jako port czy stacja przeładunkowa do ładowania lub rozładowywania ropy celem transportowania jej do jakiegokolwiek kraju. Zagadnienia związane z głębokowodnymi portami omawiają: J. H. Gnann Jr., *Deepwater Port Act of 1974, some international and environmental implications*, Georgia Journal of International and Comparative Law 1976, s. 535 i nast.; A. Hirsch, *Special circumstances: superports*, w: *Law of the sea: the emerging regime of the oceans*, Cambridge (Mass.) 1974, s. 217 i nast.

⁴³ SC — 72/CONF. 85/8, UNESCO. Konferencja z udziałem przedstawicieli około 40 państw, trwająca od 31 I do 11 II 1972 r. w Paryżu, rozpatrzyła projekt przygotowany przez ekspertów. Prace nad przyjęciem konwencji odłożono do zakończenia III Konferencji.

⁴⁴ K. Kikatake, *Artificial islands*, w: *Symposia of Expo'75*, Okinawa 1975, s. 116.

tu widzenia ich konstrukcji wypada zgodzić się z tezą, że nie tyle ważny jest ich obszar lub materiał, z którego są zbudowane, ile ustalenie — czy na stałe umieszczone są na dnie, czy też są obiektami pływającymi. Wydaje się, że biorąc pod uwagę ten punkt da się wyróżnić cztery kategorie sztucznych wysp: (a) zbudowanie na dnie mórz i na trwałe z nim związane; (b) osadzone na dnie w czasie pracy, ale dające się przemieszczać; (c) pływające, a raczej unoszące się na powierzchni (mogą być zakotwiczone, holowane lub unoszone przez prądy morskie i wiatry) oraz (d) mające zdolność do żeglowania (a więc własny napęd i sterowność). W tym ostatnim przypadku wyłania się zagadnienie odróżnienia tego rodzaju sztucznej wyspy od statku.

Ze względu na miejsce, w którym się znajdują lub są zbudowane, należy odróżniać sztuczne wyspy położone: (a) na wodach wewnętrznych i morzu terytorialnym, a więc w sferze zwierzchnictwa terytorialnego państwa; (b) w strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym i (c) na morzu otwartym. Ma to istotne znaczenie do określenia — kto ma prawo wznoszenia sztucznych wysp i kto sprawuje nad nią jurysdykcję.

2. PRAWO BUDOWY SZTUCZNYCH WYSP

Każde państwo nadbrzeżne ma, wynika to z istoty sprawowanego zwierzchnictwa terytorialnego, wyłączne prawo do budowy sztucznych wysp na swych wodach wewnętrznych i morzu terytorialnym. Wykonanie tego prawa powinno jednak uwzględniać wyraźnie sformułowany wymóg „nieprzeszkadzania nieszkodliwemu przepływowi obcych statków przez morze terytorialne” oraz „niestawiania przeszkód przejściu tranzytowemu” przez cieśniny⁴⁵. Odnosi się to zresztą nie tylko do żeglugi na własnym morzu terytorialnym, lecz również do nieutrudniania żeglugi na wodach sąsiadujących państw. Wzniesienie sztucznej wyspy w wąskich czy płytkich miejscach może niekiedy blokować dostęp do sąsiednich portów czy utrudniać żeglugę na skutek zamulenia czy zasypywania torów wodnych państw leżących w pobliżu.

Konwencja o prawie morza prawo do budowy i użytkowania sztucznych wysp stanowi w artykule 60:

„1. W wyłącznej strefie ekonomicznej państwu nadbrzeżnemu przysługuje wyłączne prawo budowania, wydawania pozwoleń i przepisów dotyczących budowy i użytkowania:

- a) sztucznych wysp;
- b) instalacji i konstrukcji dla celów przewidzianych w artykule 56 i innych celów gospodarczych;

⁴⁵ Wymogi te sformułowane w artykułach 24 i 44 konwencji o prawie morza określają odpowiednie obowiązki państwa nadbrzeżnego oraz państw położonych nad cieśninami. Artykuł 44 ma również, *mutatis mutandis*, zastosowanie do wód archipelagowych, co wynika z postanowień artykułu 54.

c) instalacji i konstrukcji, które mogą kolidować z wykonywaniem przez państwo nadbrzeżne jego uprawnień w strefie".

Postanowienia tego artykułu *mutatis mutandis* dotyczą sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji na szelfie kontynentalnym⁴⁶. Można więc przyjąć, że strefa ekonomiczna i szelf z punktu widzenia prawa do wznoszenia i użytkowania sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji traktowane są jednakowo.

Ścisłjsza interpretacja postanowień artykułu 60 pozwala stwierdzić, że konwencja przyznaje bez żadnych ograniczeń prawo do budowania, wydawania pozwoleń i przepisów o budowie i użytkowaniu sztucznych wysp, podczas gdy w odniesieniu do instalacji i konstrukcji prawa te ogranicza do artykułu 56 i celów gospodarczych. Powstaje więc pytanie: czy inne państwa mogą budować lub umieszczać bez zgody państwa nadbrzeżnego w strefie ekonomicznej instalacje i konstrukcje, które nie są przeznaczone do badania i eksploatacji zasobów naturalnych strefy, wykorzystania w celach energetycznych wody, prądów i wiatrów, i które nie mają żadnego zastosowania gospodarczego, a służą — przykładowo — nawigacji lub łączności satelitarnej? Można się zgodzić z tezą P. Baraboli, że państwa trzecie mają prawo do umieszczania takich instalacji i konstrukcji w strefie ekonomicznej. Nie bez powodu również wiele państw nadbrzeżnych, zwłaszcza Argentyna, Brazylia, Peru, Urugwaj, dążyło do zmiany tego postanowienia i rozciągnięcia wyłącznego prawa do budowy i użytkowania na wszelkiego rodzaju instalacje i konstrukcje⁴⁷.

Prawo państw trzecich do umieszczania w strefie ekonomicznej instalacji i konstrukcji nie mających celów gospodarczych jest przede wszystkim teoretyczne, a to z trzech powodów. Po pierwsze — konwencja nie definiuje ani sztucznych wysp, ani instalacji i konstrukcji⁴⁸, ani też wyraźnie nie wymienia — jakie instalacje mogą być umieszczane czy budowane bez zgody państwa nadbrzeżnego. Państwo to może więc uznać każdą instalację jako sztuczną wyspę do budowy i użytkowania której

⁴⁶ Stanowi tak artykuł 80 konwencji o prawie morza. Postanowienie to, ściśle rzecz ujmując, określa sytuację szelfu kontynentalnego poza granicami 200-milowej strefy ekonomicznej. W związku z tym należy pamiętać, że inna jest sytuacja wód nad szelfem kontynentalnym w strefie ekonomicznej i poza jej granicami. W drugim przypadku wody nad szelfem mają status morza otwartego.

⁴⁷ P. Barabola, *Prawowej statusy iszkustwiennych ostrowow, ustanowok, sooruzhenij i sistem sbora okieaniceskich danych (SSOD)*, w: *Diejatielnost' gosudarstw w mirowom okieanie*, Moskwa 1983, s. 48.

⁴⁸ Problemy terminologiczne wynikające z braku wyraźnego określenia co jest „sztuczną wyspą”, co „instalacją”, a co „konstrukcją”, powiększa jeszcze konwencja w artykule 1, przy okazji wyjaśniania czego nie uważa się za „zatopienie”, wprowadzając pojęcie „platform lub innych konstrukcji sztucznie zbudowanych na morzu”.

ma wyłączne prawa. Po drugie — punkt 1c artykułu 60 przyznający państwu nadbrzeżnemu wyłączne prawa do instalacji i konstrukcji, które mogą kolidować z wykonywaniem przez państwo nadbrzeżne jego uprawnień w strefie, pozwala mu — przy bardzo prawdopodobnej w takiej sytuacji interpretacji rozszerzającej — uznać każdą niemal próbę budowy czy użytkowania jakiejś instalacji przez państwo trzecie za kolidującą z wykonywaniem jego praw w strefie. Po trzecie — przegląd ustawodawstwa dotyczącego wyłącznych stref ekonomicznych pozwala stwierdzić, że państwa nadbrzeżne w wielu przypadkach rozszerzają swe kompetencje do instalacji i konstrukcji. Na przykład ustawa Pakistanu o wodach terytorialnych i obszarach morskich z 1976 r. mówi o wyłącznym prawie do konstruowania, utrzymywania i użytkowania sztucznych wysp, instalacji i innych konstrukcji niezbędnych do badania i eksploatacji zasobów strefy, przydatnych dla żeglugi czy służących innym celom⁴⁹. Identyczne sformułowanie zawiera ustawa o obszarach morskich wydana przez Seszele w 1977 r.⁵⁰

W nauce wywoływało dyskusję zagadnienie dopuszczalności budowy i użytkowania sztucznych wysp na morzu otwartym. Próbowano niekiedy dowodzić, że wznoszenie ich stanowi nie tyle dopuszczalne użytkowanie, ile raczej zakazaną „konsumpcję” morza otwartego i jest sprzeczne z zasadą niezawłaszczania, prowadzi bowiem w praktyce do trwałego „zajęcia”. Przeważył jednak pogląd, szczególnie rozwijany w związku z amerykańską ustawą z 1974 r. o głębokowodnym porcie, że „rozsądne użytkowanie”, a więc nie naruszające praw innych państw, stanowi wystarczającą podstawę do budowy sztucznych wysp⁵¹.

Konwencja o morzu otwartym z 1958 r. nie wymienia prawa do wznoszenia sztucznych wysp wśród wolności morza otwartego, lecz równocześnie jednak zastrzega, że enumeracja nie jest wyczerpująca. Praktyka budowy sztucznych wysp doprowadziła do, zgodnego z postępowaniem technicznym, rozszerzenia zasady wolności mórz i do wykształcenia normy zwyczajowej, zgodnie z którą państwa zarówno nadbrzeżne, jak i śródlądowe, mają prawo do wznoszenia instalacji na morzu otwartym. Na III Konferencji dokonano odpowiedniej modyfikacji postanowień o wolnościach morza otwartego zgodnej z interesem społeczności międzynarodowej. Artykuł 87 w punkcie 1d wymienia: „wolność budowania sztucznych wysp oraz innych instalacji dozwolonych przez prawo międzynarodowe z zastrzeżeniem postanowień części VI”. Ponieważ część VI traktuje o szelfie kontynentalnym, przeto należy przyjąć, że wolność

⁴⁹ New directions in the law of the sea, Documents, t. VII, London 1980, s. 481.

⁵⁰ New directions in the law of the sea, Documents, t. VIII, London 1980, s. 12.

⁵¹ M. Nordquist, *International legal principles applicable to artificial islands*, w: *Symposia of Expo'75*, Okinawa 1975, s. 114; S. A. Dorshaw, *The international*, s. 222; J. H. Gnann Jr., *Deepwater Port*, s. 551; A. M. J. Heijmans, *Artificial islands*, s. 146.

budowy odnosi się do wód nad szelfem, natomiast państwo nadbrzeżne ma prawa wyłączne do sztucznych wysp wznoszonych na szelfie⁵².

Z punktu 2 artykułu 87 wynika konieczność uwzględnienia przy budowie sztucznych wysp interesów żeglugi międzynarodowej oraz prawa do wykonywania rybołówstwa przez innych użytkowników. Nakaz uwzględniania interesów żeglugi międzynarodowej w strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym sformułowany jest także w art. 60 punkt 7: „Sztuczne wyspy, instalacje i konstrukcje oraz strefy bezpieczeństwa wokół nich nie mogą być wzniesione, jeżeli mogłyby przeszkadzać w korzystaniu z uznanych szlaków morskich o istotnym znaczeniu dla żeglugi międzynarodowej”. Wynika on także z obowiązku podania do wiadomości informacji o zbudowaniu sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji oraz utrzymywania stałych środków wskazujących na ich obecność.

3. JURYSDYKCJA NAD SZTUCZNYMI WYSPAMI

Nie ulega wątpliwości, że państwo sprawuje jurysdykcję nad sztucznymi wyspami na swoich wodach wewnętrznych i na morzu terytorialnym. Artykuł 60 konwencji o prawie morza stanowi w odniesieniu do wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego, co następuje:

„2. Państwu nadbrzeżnemu przysługuje wyłączna jurysdykcja nad takimi sztucznymi wyspami, instalacjami i konstrukcjami łącznie z jurysdykcją w zakresie przepisów celnych, skarbowych, sanitarnych, bezpieczeństwa i imigracji”.

Zasadę tę potwierdzają ustawodawstwa wewnętrzne poszczególnych państw. Dekret o wyłącznej strefie ekonomicznej z 1978 r. wydany przez Nigerię przyjmuje, że: „jakikolwiek działanie lub zaniechanie, które odbywa się na, pod lub powyżej instalacji we wskazanym obszarze lub na wodach w obrębie 200 metrów od takiej instalacji [...] ma miejsce w Nigerii”⁵³. Zgodnie z ustawą o szelfie kontynentalnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej urządzenia i instalacje założone na szelfie, jak również strefy bezpieczeństwa wokół nich, podlegają prawu polskiemu⁵⁴.

Oczywiście może się zdarzyć, że umowa przekaże innemu państwu kompetencję do sprawowania jurysdykcji. W Komitecie II przedstawiciel Belgii stwierdził przykładowo, że gdyby brytyjska firma chciała

⁵² W praktyce można to interpretować w ten sposób, że państwa mają prawo do budowy i użytkowania pływających wysp i instalacji, natomiast państwa nadbrzeżne mają monopol na wyspy budowane na dnie. Podobnie N. Papadakis, *The international*, s. 78.

⁵³ New directions in the law of the sea, Documents, t. VII, London 1980, s. 475.

⁵⁴ Dz. U. z 1977 nr 37, poz. 164. Por. także: W. Góralczyk, *Szelf kontynentalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Technika i Gospodarka Morska 1978, nr 4, s. 213 i nast.

zbudować sztuczną wyspę na belgijskim szelfie kontynentalnym do przedładunku ropy, Belgia mogłaby uznać za niewłaściwe i niezbyt sensowne rozpatrywanie przestępstwa popełnionego przez obywateli brytyjskich przez sądy belgijskie⁵⁵.

O ile wykonywanie jurysdykcji nad sztucznymi wyspami znajdującymi się na morzu terytorialnym, w strefie ekonomicznej czy na szelfie kontynentalnym jest rozstrzygnięte, o tyle sprawowanie jej nad sztucznymi wyspami na morzu otwartym — zagadnienie nie jest uregulowane konwencyjnie — nasuwa pewne wątpliwości. Nabrały one znaczenia w związku z podejmowanymi przez osoby prywatne próbami konstruowania sztucznych wysp na morzu otwartym. Kiedy „piracka” radiostacja Nordsee zbudowała w 1964 r. instalacje poza granicą wód terytorialnych i uznała ją za „wyspę”, Holandia uchwaliła specjalną ustawę o instalacjach na Morzu Północnym, która rozciągnęła kompetencję holenderskiego prawa karnego poza granicę morza terytorialnego na obszar holenderskiego szelfu kontynentalnego⁵⁶. W połowie lat sześćdziesiątych poza granicami brytyjskiego morza terytorialnego proklamowano utworzenie „Wolnego Państwa Sealand”. W 1968 r. grupa osób próbowała skonstruować platformę poza włoskim morzem terytorialnym nazywając ją „Liberto Territorio de la Insulo de la Rosaj”. Próbę udaremniała akcja policji⁵⁷. W 1970 r. podjęto kroki w celu zbudowania sztucznej wyspy na rafach koło Florydy poza granicami morza terytorialnego Stanów Zjednoczonych. Sprawa była rozpatrywana przez sąd, który te działania na amerykańskim szelfie kontynentalnym uznał za sprzeczne z prawem⁵⁸. Na południowym Pacyfiku w 1972 r. ogłoszono utworzenie na dwóch rafach koralowych koło Fidżi „Republiki Minerwy”. Proklamację i działania te zakwestionowało Fidżi⁵⁹.

Podane przykłady nie budzą większych wątpliwości z punktu widzenia jurysdykcji, gdyż próby zbudowania sztucznych instalacji podjęto na szelfach kontynentalnych. Powstaje natomiast pytanie — czy osoby prywatne mogą budować pływające sztuczne wyspy na morzu otwartym? Choć w nauce formułowano pogląd, iż nie można osobom prywatnym zabronić takiej działalności⁶⁰, to jednak należy raczej zgodzić się z twierdzeniem, że z wolności morza otwartego korzystają państwa, a z ich upoważnienia czy w ich imieniu także osoby fizyczne i prawne. Założenie, że osoba fizyczna może działać na morzu otwartym nie podlegając jurysdykcji państwa swego obywatelstwa jest sprzeczne z zasadą

⁵⁵ Official Records, vol. II, s. 278.

⁵⁶ C. R. Symmons, *The maritime*, s. 27.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ United States V. Ray, G. Knight, *The law of the sea; cases, documents, and readings*, Baton Rouge 1980, s. 9 - 88 i nast.

⁵⁹ R. D. Hodgson, *Islands: normal*, s. 197 - 198.

⁶⁰ Ch. Hubert, *Les iles*, s. 352.

sprawowania przez państwo nie tylko zwierzchnictwa terytorialnego, ale i personalnego, nadto prowadziłyby do stworzenia „próżni prawnej” na morzu otwartym ze wszystkimi ujemnymi następstwami.

Jurysdykcja państwa nad sztucznymi wyspami na morzu otwartym zbudowanymi przez jego obywateli lub osoby prawne wynika więc z obywatelstwa osób fizycznych bądź przynależności państwowej osób prawnych, które zbudowały sztuczną wyspę. Można też postawić tezę o posiadaniu przynależności państwowej przez samą sztuczną wyspę, co byłoby wynikiem udzielenia wymaganej przez ustawodawstwo wewnętrzne zgody na jej budowę i wpisania do rejestru. Wydaje się jednak, że istnieje konieczność rozstrzygnięcia w przyszłości ewentualnych wątpliwości związanych z podstawą do jurysdykcji państwa nad sztucznymi wyspami zbudowanymi na morzu otwartym.

4. ISTOTA PRAWNA SZTUCZNYCH WYSP

Konwencja o prawie morza, podobnie jak konwencja o szelfie kontynentalnym, w artykule 60 punkt 8 stwierdza: „Sztuczne wyspy, instalacje i konstrukcje nie mają statusu wysp. Nie mają własnego morza terytorialnego, a ich obecność nie wpływa na delimitację morza terytorialnego, wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego”.

Inne założenie, a więc potraktowanie sztucznych wysp jako terytorium ze wszystkimi tego faktu następstwami, tzn. przyjęcie tezy, że państwo sprawuje suwerenność, a nie tylko jurysdykcję, prowadziłyby do zakazanego w prawie międzynarodowym zawłaszczania morza otwartego⁶¹. Państwa nie mogą ustanawiać wód terytorialnych, ale wolno im — jeżeli jest to konieczne — tworzyć strefy bezpieczeństwa wokół sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji oraz podejmować odpowiednie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa zarówno żeglugi, jak i sztucznych wysp. Możliwość taka jest szczególnie ważna w przypadku eksploatacji ropy czy gazu. Strefy należy ustalać z uwzględnieniem standardów międzynarodowych. Poza pewnymi szczególnymi wyjątkami, dopuszczanymi przez te standardy lub zalecenia organizacji międzynarodowych, nie powinny być szersze niż 500 metrów. Wszystkie statki muszą respektować strefy bezpieczeństwa i przyjęte międzynarodowe standardy żeglugi w sąsiedztwie sztucznych wysp. W przypadku naruszenia stref bezpieczeństwa w strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym państwu nadbrzeżnemu, zgodnie z artykułem 111 konwencji, przysługuje prawo do pościgu. Jest to postanowienie nowe i nie było go w artykule 23 konwencji genewskiej z 1958 r. o morzu otwartym.

⁶¹ Jeszcze w okresie haskiej konferencji kodyfikacji w 1930 r. niektóre rządy uważały, że sztuczne instalacje powinny być traktowane jako wyspy. Stanowisko takie zajęły Niemcy i Holandia.

W trakcie III Konferencji zagadnienia stref bezpieczeństwa i prawa do pościgu w przypadku naruszenia były przedmiotem żywej dyskusji, w której ścierały się dwie tendencje: pierwsza — zmierzająca do rozszerzenia szerokości ustanowionych stref bezpieczeństwa i druga — wskazująca, że rozszerzanie stref bezpieczeństwa, kiedy istnieje tysiące instalacji, prowadzić może do istotnego utrudnienia żeglugi międzynarodowej. Proponowano także, by prawo do pościgu przysługiwało tylko wtedy, gdy naruszenie stref bezpieczeństwa prowadziłoby do wyrządzenia określonych szkód wyspie czy instalacji. Propozycji tej jednak nie uwzględniono. Ze sformułowania nakazującego usunięcie dla bezpieczeństwa żeglugi wszelkich porzuconych lub zużytych instalacji i konstrukcji wynika, że sztuczne wyspy i instalacje nie są traktowane jako terytorium.

Postanowienia o strefach bezpieczeństwa czy obowiązku usunięcia sformułowane w odniesieniu do sztucznych wysp i instalacji znajdujących się w wyłącznej strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym, wydaje się, mogą być przez analogię zastosowane do sztucznych wysp i instalacji na morzu otwartym.

Konwencja o prawie morza, w porównaniu z konwencją o szelfie kontynentalnym, jest krokiem naprzód w precyzowaniu statusu sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji. Niezbędne jest jednak, zwłaszcza wobec wzrastającego znaczenia praktycznego tego problemu, dalsze skonkretyzowanie wielu zagadnień i usunięcie luk, od braku definicji poczynając, przez kwestie dotyczące jurysdykcji, a na szczegółowym uregulowaniu położenia sztucznych wysp na morzu otwartym kończąc. Stwierdzenie bowiem, iż sztuczne wyspy nie są ani wyspami, ani statkami jest niewystarczające. W specyficznych przypadkach wysp pływających sięgnięcie do pewnych analogii ze statkami wydaje się zresztą nieuchronne.

Ogromny postęp techniczny i nowe możliwości wykorzystania przez ludzkość sztucznych wysp, instalacji i urządzeń stwarzają konieczność szczegółowego uregulowania wielu zagadnień, których nie tylko nie rozwiązano, ale nawet nie postawiono w konwencji o prawie morza. Wielość możliwych zastosowań i użytkowania sztucznych wysp uzasadnia podejście funkcjonalne, tzn. uregulowanie wedle określonych sposobów użytkowania i przeznaczenia, te bowiem nie są i nie będą jednolite w przyszłości. Szczegółowe uregulowanie tych zagadnień wymaga konwencyjnych rozwiązań.

THE LEGAL STATUS OF NATURAL AND ARTIFICIAL ISLANDS
IN THE NEW LAW OF SEAS

Summary

A problem of defining a notion of "island" and the related question of right to possess maritime territories was particularly in focus at the III. Conference on the Law of Seas particularly in relation to the perspective of setting up exclusive economic zones. There is over half a million islands on the world ocean differing widely from each other in area, situation, mineral resources, fauna and flora.

The right of inhabited islands to possess their own economic zones and continental shelf was not questioned in so far as a substantial part of states declared themselves in favor of limiting or excluding the right to possess economic zones or shelf by rocks or uninhabited small elevations. Compromised art. 121.3 provides that "Rocks which cannot sustain human habitation or economic life on their own shall have no exclusive economic zone or continental shelf". It can be inferred from that article that rocks retain their right to possess territorial sea and contiguous zone. Conceding a right to states to set up zone around uninhabited rocks to protect customs, fiscal immigration and sanitary interests can raise certain doubts. The Convention does not answer the question whether a state to which an island belongs can institute its contiguous zone in the exclusive economic zone of another subject. The very notion used in the wording of art. 121.3 is also not free of ambiguities. Is a notion of "rocks" to be understood verbally — it would not then contain coral-reefs, sandbanks as well as other smaller land formations. Formulations pertaining to inability to sustain human habitation or economic life can be a subject for discussion too. Making account for area sizes would simplify the whole problem. It has to be assumed though that differences in opinions in those questions will eventually find their solution on account of a procedure of peaceful settlement of disputes adopted in the convention.

The problem gains a large practical importance in relation to the new possibilities of utilizing artificial islands and installations. The artificial islands can be divided into four categories: a) constructed on the bottom and permanently tied to it, b) embedded on the bottom but movable, c) floating or rather bouyed and d) navigable. A coastal state has an exclusive right to erect artificial islands on its territorial sea in the exclusive zone or continental shelf. Right of other states to construct in economic zone installations and constructions for other than economic goals is controversial. A new solution adopted in the 1982 Convention is freedom to erect artificial islands on open seas. The said freedom is limited though by rights of coastal states in continental shelf on the one hand and on the other by provisions concerning bottom of seas and oceans recognized to be a common heritage of humankind.

In comparison to the 1953 Convention on Continental Shelf, the Convention on the Law of Seas made a step forward in defining a status of artificial islands, installations and constructions, Further specifying of numerous questions in the Convention as well as elimination of the existing loopholes to start with lack of definitions, questions of jurisdiction, to a detailed regulation of artificial islands status on the open sea.